

Środki finansowe na realizację zadania zostały pozyskane w ramach projektu;
„Wspólnota cierpienia czy konkurencja ofiar? Los Żydów, Romów i Polaków w czasie II Wojny Światowej”
przyjętego do finansowania w drodze konkursu na realizację projektów w ramach programu pod nazwą
„Nauka dla Społeczeństwa II” ogłoszonego komunikatem Ministra Edukacji i Nauki z dnia 4 kwietnia 2023 r.

Walka o uznanie romskiego cierpienia

Romowie a dyskurs Holokaustu

Cele lekcji

Po ukończeniu lekcji uczestnik:

- rozumie spór historiograficzny dotyczący statusu zagłady Romów,
- potrafi rozróżnić pojęcia *Holokaust* i *ludobójstwo* w różnych ujęciach teoretycznych,
- zna kluczowe stanowiska badaczy i aktywistów romskich,
- rozumie mechanizmy marginalizacji Romów w pamięci zbiorowej,
- potrafi krytycznie analizować dominujące paradygmaty pamięci historycznej.

1. Wprowadzenie: problem definicji

Jednym z najważniejszych wyzwań w walce Romów o uznanie ich doświadczenia II wojny światowej jest **kwestia języka opisu**. Spór nie dotyczy wyłącznie faktów historycznych, lecz przede wszystkim **definicji**, a dokładniej: czy to, co spotkało Romów, należy określać mianem *Holokaustu*, czy „jedynie” *ludobójstwa* w rozumieniu prawa międzynarodowego.

2. Spór historiograficzny - główne stanowiska

2.1. Równość doświadczeń: stanowisko inkluzywne

Romski aktywista **Ian Hancock** oraz niemiecki historyk **Wolfgang Wippermann** twierdzą, że **nazistowska polityka wobec Żydów i Romów była zasadniczo tożsama**, ponieważ:

- miała charakter rasowy,

- zakładała fizyczną eliminację,
- była realizacją „Ostatecznego Rozwiązania”.

Zdaniem Hancocka, dyrektywa ta dotyczyła **wyłącznie dwóch grup**: Żydów i Romów. Żadna inna zbiorowość nie była przeznaczona do całkowitego unicestwienia.

2.2. Rozróżnienie Holokaustu i ludobójstwa

Odmienne stanowisko zajmują m.in. **Yehuda Bauer**, **Guenther Lewy** oraz **Michael Zimmermann**.

Michael Zimmermann argumentuje, że:

- Romowie padli ofiarą **ludobójstwa**,
- termin *Holokaust* odnosi się wyłącznie do zagłady Żydów,
- różnica wynika z odmiennego miejsca obu grup w nazistowskiej „hierarchii rasowej”.

Żydzi byli uznawani za **wroga absolutnego**, a ich eksterminacja miała charakter **kontynentalny i totalny**. Prześladowania Romów były natomiast **regionalnie zróżnicowane** i nie zawsze konsekwentnie realizowane.

Jednocześnie Zimmermann przestrzega przed **pomniejszaniem romskiej tragedii** poprzez traktowanie Holokaustu jako jedynej miary zła.

2.3. Spór o „intencję”

Guenther Lewy utrzymuje, że wobec Romów nie istniał:

- jednolity,
- centralnie sformułowany,
- konsekwentnie realizowany plan zagłady,

a zatem - jego zdaniem - nie można mówić ani o Holokauście, ani nawet o ludobójstwie sensu stricto.

Przeciwko temu argumentuje **Ian Hancock**, wskazując, że:

- brak dokumentu stwierdzającego intencję nie oznacza braku intencji,
- podobny problem dotyczy również zagłady Żydów,
- działania nazistów wobec Romów wykazują **spójność praktyczną**, nawet jeśli nie formalną.

3. Nowe podejścia: rewizja pojęcia ludobójstwa

3.1. Michael Stewart i krytyka paradygmatu Holokaustu

Antropolog **Michael Stewart** proponuje odejście od binarnego sporu na rzecz **rewizji samego pojęcia ludobójstwa**.

Jego zdaniem:

- masowa zbrodnia może zachodzić **bez jasno sformułowanej intencji centralnej**,
- może być efektem **lokalnych praktyk**, biurokratycznej inercji i eskalacji przemocy,
- prawo, medycyna, administracja i policja mogą współtworzyć ludobójstwo bez jednego „rozkazu z góry”.

To właśnie los Romów ujawnia ograniczenia dominującego modelu myślenia o ludobójstwie, ukształtowanego na podstawie żydowskiego Holokaustu.

4. Polityka pamięci i marginalizacja Romów

4.1. Hegemonia narracji Holokaustu

Po wojnie dyskurs Holokaustu rozwijał się stopniowo i ostatecznie został utożsamiony z **doświadczeniem żydowskim**, uznanym za:

- bezprecedensowe,
- jedyne w swoim rodzaju,
- nieporównywalne.

Jak zauważa **Katalin Katz**, Romowie nie zostali dopuszczeni do hegemonicznej pamięci Holokaustu, lecz zepchnięci do kategorii „innych ofiar”.

4.2. Przykład muzealny

Analiza **Amy Sodaro** dotycząca **United States Holocaust Memorial Museum** pokazuje, że:

- Romowie są prezentowani peryferyjnie,
- nie są uwzględniani w narracji o ustawach rasowych,
- ich doświadczenie jest podporządkowane hierarchii ofiar.

Taka konstrukcja pamięci **osłabia uniwersalne przesłanie Holokaustu**.

5. Zagłada Romów a tożsamość narodowa

Dla współczesnych romskich elit zagłada Romów pełni funkcję **fundamentalnego wydarzenia narodotwórczego**:

- umożliwia konstrukcję wspólnej pamięci,
- legitymizuje roszczenia polityczne,
- pozwala mówić o Romach jako narodzie pozbawionym terytorium, lecz posiadającym historię.

6. Podsumowanie

- Zagłada Romów stanowi **wyzwanie dla klasycznej historiografii**.
- Pokazuje, że ludobójstwo nie zawsze ma formę jednego planu i jednej decyzji.
- Uczy, że dominujące paradygmaty pamięci mogą **wykluczać inne doświadczenia**.
- Skłania do refleksji nad tym, **jak definiujemy zło, ofiarę i odpowiedzialność**.

Pytania kontrolne

1. Na czym polega spór o użycie terminu „Holokaust” wobec Romów?
2. Jakie argumenty wysuwa Michael Stewart przeciwko klasycznej definicji ludobójstwa?
3. W jaki sposób polityka muzealna wpływa na hierarchię ofiar?
4. Dlaczego zagłada Romów ma kluczowe znaczenie dla współczesnej tożsamości romskiej?